

# Przyjdź królestwo Twoje

Nawiązując do Twego ostatniego listu, piszesz, że trudno pogodzić Ci się z moją interpretacją Królestwa Bożego. Nie dziwię się ponieważ sam też miałem z tym tematem wiele problemów, trzymając się częściowo Biblii i częściowo nauk Strażnicy. Z pewnością masz jeszcze mój ostatni list, w którym zadałem Ci pytanie: Czy modlisz się o przyście Królestwa Bożego, ale jeśli ono już przyszło w 1914 roku, to jaki sens ma dalsze modlenie o nie? Jednakże pozwól, że zacytuje wersety, które dotyczą tego tematu wprost: Biblia mówi o Królestwie Bożym w różnych czasach oto one:

## W czasie teraźniejszym i za dni Jezusa:

*v Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zagnają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże przychodzące w mocy (Mar. 9:1).*

*v Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie (Łuk 17:20).*

*v A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże (Łuk 11:20).*

*v A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu (Mat 11:12).*

*v Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest. (Łuk 17:21).*

Kogo lub co, odrzucili Żydzi? Oczywiście Jezusa, który zapoczątkował przyście Królestwa Bożego. To do nich powiedział: *Dlatego powiadam wam, że Królestwo Boże zostanie wam*

*zabrane, a dane narodowi, który będzie wydawał jego owoce (Mat 21:43).* Co miało być im zabrane? Oczywiście Królestwo Boże, **a nie królestwo ziemskie Izraela**. Nie można czegoś komuś wziąć czego nie ma. Czyli ze słów naszego Pana wynika, że Królestwo Boże rozpoczęło się z czasem Jego przyjścia.

Dalej Jezus nauczał, że: *Celnicy i nierządnicę **wchodzą** przed wami do królestwa niebieskiego (Mat 21:31).* Nie jest tu napisane, **że wejdą, ale wchodzą**. *Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec ( Łuk 22:29).* Komu je przekazał? Oczywiście Synom Królestwa, tym, którzy uwierzyli Mu i poszli za nim. Odpowiedział im Jezus: *Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby z tego świata było królestwo moje, słudzy moi by walczyliby, abym nie był wydany Żydom; bo właśnie Królestwo moje nie jest stąd (Jan 18:36).*

Paweł nauczał; *Bo Królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je i pije, ale sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym (Rzym. 14:17).* Od czasu przyjścia Pana Jezusa miliony ludzi uwierzyło, i zapragnęło, aby Chrystus zamieszkał w ich sercach (Efez. 3:17). Poniższe słowa są skierowane do tych, których powołał: *Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym ludem nabytym, abyście rozczytaliby cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości (1 Piotra 2:9). I uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Boga i Ojca swojego (...)*

(Obj. 1:6). *Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwalości w Jezusie (Obj. 1:9). To z tymi Chrystus jest obecny od swego przyjścia, aż do końca świata. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mat 28:20).*

### **Czas przyszedł:**

*v Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie (Mat 6:10).*

*v Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości (Mat 13:41).*

Skąd aniołowie zbiorą wszelkie zło? Oczywiście z Jego Królestwa, które jest na ziemi. *"Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości. (Mat 13:41). Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc" (1Kor. 15:24). Wielu przyjdzie ze Wschodu i Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, (...) w królestwie niebieskim (Mat 8:11). Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego" (Mat 13: 43).*

### **Czy Królestwo Boże rozpoczęło się w 1914 roku?**

Słowa Jezusa temu przeczą: *Jeżeli ja palcem Bożym wypędzam demony, zaiste przyszło już do was Królestwo Boże (Łuk. 11:20). Zauważ, że Jezus powiedział im, że królestwo do nich już przyszło. Zatem niemożliwe jest, aby nastąpiło w 1914 roku. Zresztą to nie jest jedyna data wyznaczona przez Russella i jego spadkobierców. Do*

1922r. głosili że królowanie Jezusa Chrystusa w niebie rozpoczęło się w **1878 roku.**<sup>1</sup>

Co głoszą Świadkowie Jehowy? Ze wszystkich dostępnych mi źródeł czytamy, że nie głoszą Dobrej Nowiny — lecz sąd nad światem, który bardziej kojarzy się z Armagedonem, a nie z Królestwem Bożym.

### **Ciało i krew nie odziedziczą Królestwa Bożego**

Tak nauczał Paweł (1 Kor. 15:50). Ty piesz mi w liście, że będziesz uprawiał rolę, hodował zwierzęta, ale do tego potrzebne będzie Ci ciało fizyczne. Kto wobec tego tam wejdzie? Jezus powiedział Nikodemowi, że żeby tam wejść: *trzeba narodzić z wody i Ducha (Jan 3:5). Jeżeli "niewolnik" uczy, że do Królestwa Bożego wejdzie tylko ostatek ponieważ: **przywilej ten jest dostępny tylko dla małej trzódki.***<sup>2</sup> **Czyli 144.000?** To na co czekają głosiciele zaliczani do wielkiej rzeszy? Poniższy komentarz Strażnicy nie daje na ten temat merytorycznej odpowiedzi:

*Czy ci, co zaliczają siebie do "wielkiej rzeszy", która się teraz kształtuje, oczekuje na pójście do nieba i zostanie stworzonymi duchowymi na wzór aniołów? Czy w ogóle chcą iść do nieba? Jeżeli ich zapytasz, czytelniku usłyszysz odpowiedź negatywną, ponieważ **nie uważają siebie za zrodzonych z ducha Bożego, co jest warunkiem żywienia takiej niebiańskiej nadziei.***<sup>3</sup>

Jeśli nie jesteś zrodzony z Ducha Bożego, ( bo według Strażnicy nie masz

<sup>1</sup> Przyjdź Królestwo Twoje s.256; Nadszedł Czas s.106; Świadkowie Jehowy głosiciele..." s.632),  
<sup>2</sup> Prowadzenie rozmów...s.57).

<sup>3</sup> (Strażnica CII/5 s. 2 p. 4 Rok 1981).

do tego prawa) to na jakie Królestwo czekasz? Pan Jezus, ani apostołowie nie uczyli o dwóch powołaniach: niebiańskim i ziemskim. Warunkiem zbawienia *jest narodzenie się z Ducha i wody*, jak sam widzisz "niewolnik" pisze wprost: że tak zwana "*wielka rzesza*" nie jest zrodzona z Ducha Bożego, a innej drogi do zbawienia w Biblii nie ma. Miliony głosicieli modli się: *Niech przyjdzie Twoje Królestwo, niech się spełni Twoja wola jak w niebie, tak i na ziemi. (Mat. 6:10)*. Czy wiedzą o jakie Królestwo Boże się modlą?

Pan Jezus i apostołowie, jak już pisałem, nie uczyli o dwóch królestwach, że do jednego pójdą ci, którzy są zrodzeni z Ducha Bożego, a drudzy zrodzeni z wody, będą żyć na ziemi. To nie "człowiek - niewolnik", *ale Duch Święty miał wprowadzać ludzi we wszelkie poznanie (Jan 16:13)*, a nie jak chce tego Brooklyn, że:

Każdy kto chce zrozumieć Biblię, powinien zdawać sobie sprawę, iż wielce różnorodną mądrość Boga można poznać tylko dzięki stanowionemu przez Jehowę kanałowi łączności, którym jest niewolnik wierny i roztrotny (Jan 6:68)<sup>4</sup>

### **Czy jesteś niedaleki królestwa Bożego?**

Gdyby Cię zapytał ktoś, jakie jest najwięksi przykazanie, z pewnością odpowiedział byś tak jak uczoney Piśmie: (Mar. 12:28-34) *nie ma innego Boga Jego miłować z całego serca, myśli, siły bliźniego jak siebie samego, to jest ważniejsze jak składanie wszelkich ofiar*. Na takie wyznanie wiary Pan Jezus jednak nie powiedział mu:

jestes synem Królestwa Bożego, ani — przekazuje Ci królestwo, **ale niedaleki jesteś Królestwa Bożego**

Można znać Biblię, ale dalekim być od królestwa Bożego. Uczony w Piśmie znał tę naukę ale czegoś mu brakowało — czego? *Wy zaś jesteście tymi, którzy wytrwali przy mnie w pokuszeniach moich. A ja przekazuje wam Królestwo, jak i mnie Ojciec mój przekazał. Abyście jedli i pili przy stole moim w Królestwie moim, i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście plemion Izraela (Łuk. 22:28-30)*.

Co to znaczy wytrwać w Chrystusie? To wytrwanie w próbach wiary, w pokusach, nie wstydzić się Go — (2 Tym. 1:6-8). Jednak synowie tego królestwa znoszą różne doświadczenia *A od Jana Chrzciciela aż dotąd Królestwo Niebios doznaje gwałtu i gwałtownicy je porywają (Mat. 11:12)*. Jak może Królestwo Boże doznać gwałtu? (Mat. 13:24-30). To nieprzyjaciel zasiał ziarno zła, które przeszkadza w prawidłowym rozwoju szlachetnych ziaren. Jakże często w dziejach tego królestwa ziarno było nieomal zagłuszone przez kąkol. Ale Pan Jezus nie kazał wyrwać kąkolu, ale pozwolił mu rosnąć aż do żniwa.

Jednak nigdy nie uda się przeciwnikowi zagłuszyć synów Królestwa. Ten który **sieje** — to Syn Człowieczy, **rola** — to świat, **dobre nasienie** — to synowie królestwa, **kąkol** — to synowie złego, **nieprzyjaciel** — to szatan, **żniwo** — **to koniec świata**, **żeńcy** — to aniołowie ((Mat 13:36-43).

W innym miejscu Pan Jezus przyrównał Królestwo Niebios do pewnego gospodarza, który poszedł najmować robotników — (Mat. 20:1-16). To naj-

<sup>4</sup> Strážnica 1994/19 s 8 ramka

mowanie, to wczesny ranek – czas pierwszego wieku, *dlaczego beczynnie stoicie cały dzień? Czy pracujesz w tej winnicy? Przyjdzie czas zapłaty — ale wypłata rozpocznie się od ostatniego.* Niektórzy myślą, że należy im się więcej. Będą mieli argumenty, ale usłyszą: *Przyjacielu, czy nie umówiłeś się za Denara, tobie nie czynię krzywdy, czy nie wolno mi czynić z tym co moje, jak chcę?*

Praca na winnicy jeszcze trwa, możesz się jeszcze załapać, pracy wystarczy dla każdego. Pan Jezus przyjdzie tak jak powiedział. A co z Tobą? Czy jesteś niedaleki Królestwa Bożego? Czy tylko przybliżyłeś się do Królestwa Bożego? Czy jest pośród Ciebie?

Jak widzisz na przestrzeni całych pokoleń jednym z głównych tematów biblijnych, było Królestwo Boże. Temat ten nie dawał spokoju wielu chrześcijanom. Dla jednych był to tylko przedmiot odległej nadziei lub intrygujący temat teologicznych kazań, dla innych wymyśloną nauką, np. Badaczy Pisma Świętego, czy wywodzących się z nich Świadków Jehowy.

Wiele na pozór sprzecznych ze sobą wypowiedzi Pisma Świętego na ten temat sprawiło, że niektórzy doszli do błędnych wniosków, lub całkowicie zaniechali zgłębiania tego ważnego zagadnienia. Wiele fragmentów Pismo przedstawia nadejście Królestwa Bożego jako wydarzenie dokonane, inni umiejscawiają je w czasie teraźniejszym lub przyszłym.

### Jako przyszłe dziedzictwo

📖 *"Będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana*

*naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa"* (2 Piotra 2:11).

📖 *Wtedy powie Król tym po swej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo przygotowane dla was od założenia świata* (Mat. 25:34).

Jak widzisz niektórzy uważają, że Królestwo Boże to odległa przyszłość. Jednak poselstwo Królestwa Bożego ma charakter bardzo praktyczny. W służbie w zwiastowaniu i w życiu. Zrozumienie jego znaczenia i jego natury, ma dla dzisiejszych chrześcijan znaczenie zasadnicze. Takie samo jakie miało ono dla Pana Jezusa i Jego apostołów: zawsze zajmowało miejsce centralne. Kiedy apostołowie prosili, aby Pan Jezus nauczył ich się modlić między innymi powiedział: ***Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi*** Mat. 6:10.

Przyznasz, że trudno jednak modlić się szczerze o nadejście Królestwa Bożego, gdy tak naprawdę nie rozumie się jego istoty (czym Ono jest) dla kruszących się ludzkich rządów i społeczeństw. My wiemy, że jest jedyną, życiodajną alternatywą.

### Czym jest Królestwo Boże?

Są tacy, którzy głoszą, że jest to jakiś bliżej nie określony kraj o ustroju monarchicznym, rządony przez króla. Inni uważają Królestwo za miejsce, gdzie przebywają dusze zbawionych ludzi. Świadkowie uczą o życiu pośród pięknych ogrodów i wśród zwierząt. Większy nacisk kładą na życie na ziemi, mylnie nazywając to życiem w raju, co dla wielu niespełnionych ludzi jest

nielada atrakcją. A czego o Królestwie uczył Pan Jezus?

Z pewnością nie znajdziesz takiej nauki w Biblii jak w poniższym cytacie, wprost przeciwnie, apostołowie nawoływali: *Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi* (Kol 3:2). Wyobraź sobie, co moglibyście osiągnąć w zakresie projektowania, budownictwa czy rzemiosła. Jakże wspaniałe perspektywy otworzyłyby się przed ludźmi utalentowanymi, na przykład przed malarzami, muzykami, projektantami mody, projektantami terenów zielonych, ogrodnikami i botanikami! (...) Rząd nowego świata gwarantuje pełne, 100-procentowe odmłodzenie za darmo....<sup>5</sup>

### **Królestwo Niebios to pełnienie woli Bożej na ziemi:**

*Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jak w niebie, tak i na ziemi* (Mat. 6:10). Wynika stąd, że Królestwo Boże, to Jego (suwerenne) panowanie pochodzące z nieba. I tak jak wola Boża w sposób doskonały realizowana jest w niebie, tak samo będzie się ona spełniać na ziemi. Można je zdefiniować jako: całkowite i pełne panowanie Boga w sprawach codziennego życia doczesnego. Królestwo Boże — oznacza całkowite podporządkowanie się władzy Boga

Król z (hebrajskiego *melek*, greckiego *basileus*) jest ustanowiony po to, by sprawować rząd. Jego Królestwo (hebr. *melukach*, *mamlakach*) gr. *basileia*) jest wyrazem jego władzy. Być w Królestwie Bożym to znajdować się pod Jego panowaniem. Znalazło to swój doskonały przykład w Chrystusie, który żył na ziemi, lecz jednocześnie

<sup>5</sup> Przebudźcie się! Nr 11, 1992 s.9-10:

świadomie podlegał swemu Ojcu w niebie. *Zstąpiłem bowiem z nieba, nie aby wypełnić wolę swoją, lecz wolę tego, który mnie posłał* (Jan 6:38). Dzisiaj podporządkowanie się komuś budzi niezadowolenie i sprzeciw. Natomiast Jego słudzy z utęsknieniem oczekują Królestwa Bożego. Jego autorytetu i władzy.

### **Czy Królestwo Boże — to Kościół?**

Jak już pisałem wcześniej, że: *Królestwo zostanie wam zabrane...* (Mat. 21:43). Czyli Królestwo i Kościół to nie to samo. Królestwo było wcześniej. Za życia Jezusa nie był powołany jeszcze Kościół. Jego początek datuje się od dnia pięćdziesiątnicy, po wylania Ducha Świętego. Społeczność ludzi wierzących jaka pojawiła się w rezultacie jest jego działaniem, stała się Kościołem. Pan Jezus zwrócił nam uwagę na znaczenie słowa Kościół:

*A ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go* (Mat. 16:18). W wersecie tym Pan Jezus nie wymienia z nazwy żadnej konkretnej denominacji, ale mówi wyraźnie o Jego żywym Kościele. Jego Kościołem są ci, którym tak jak Piotrowi, został objawiony Chrystus, Syn Boga Żywego. A odpowiadając Szymon Piotr rzekł: *Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego* (Mat. 16:16). Kościołem są ci, którzy zrozumieli: **1.** znaczenie haniebnej śmierci Pana Jezusa., **2.** oraz wzbudzenie Go z martwych,

Zawsze można było spotkać ludzi, którzy uważali, że poznanie Boga i Jego zamierzeń — jest sprawą jedynie

intelektu. Jednakże nasz Zbawca wyraźnie podkreślił fakt, że to nie sam Szymon odkrył, tę tajemnicę Bożą! **Bo nie ciało i krew objawiły ci, to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie** (Mat. 16: 17).

Bez względu na czas w którym żyjemy, objawienie tej wielkiej tajemnicy: Kim jest nasz Pan, Jezus Chrystus, pochodzi zawsze od samego Ojca Niebiańskiego i jest ona udziałem Jego dzieci należących do Królestwa Bożego. *Od tej pory zaczął Jezus tłumaczyć uczniom swoim, że musi pójść do Jerozolimy, wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów i uczonych w Piśmie, że musi być zabity i trzeciego dnia wzbudzony z martwych* (Mat. 16:21).

*Albowiem cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł? Albo co da człowiek, w zamian za dusze swoją* (Mat. 16:26).

A zatem człowiek, który zrozumie znaczenie śmierci Pana Jezusa, i pragnie wypełnić Jego wolę, Chrystus przyjmuje go do swego Kościoła, gdzie otrzyma wiele błogosławieństw i uprawnień: *I dam ci klucze Królestwa Niebios; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie* (Mat. 16:19).

Obietnica ta, w sensie dosłownym, obejmuje tych, którzy wykonują na ziemi (w jego imieniu) wszelkie postanowienia swego Króla — Jezusa Chrystusa odnośnie wszelkich mocy sprzeciwiających się Jego władzy i zwierzchności. Pan Jezus słowa "**Kościół**" używał tylko w odniesieniu do tych, którzy pełnią bez zastrzeżeń Jego

wolę (i tylko Jego wolę), nie zaś wolę tych, którzy przywłaszczyli sobie takie prawo. Tylko wówczas może być mowa o Jego Kościele, Jego ludzie i Jego Królestwie. Tylko On jest Królem tego Królestwa i tylko w Jego Świętym Imieniu — Jezus — zgromadza swoich wybranych i powołanych Bożych.

*Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich* (Mat. 18:20). Wielu powołuje się właśnie na ten werset dla poparcia swoich argumentów. Lecz Pan Jezus w swoim Słowie wyraźnie wskazał z kim będzie działał w swoim Królestwie: z tymi, którzy będą **uczyć przestrzegać wszystkiego, co nam nakazał**. *A oto jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata* (Mat. 28:20).

Jak widzisz Pismo przekonuje nas, że Członkiem Królestwa Bożego jest każdy człowiek, który narodził się z Boga, został ochrzczonym chrztem wiary i napełniony Duchem Świętym. *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego* (Jan 3:5). Choć żyjemy w rodzinach duchowo rozdwojonych acz w państwie, w którym nie wszyscy przywódcy są zbawieni, to jednak należy się im szacunek właściwy stosunkom panującym w królestwie.

## **Czy Królestwo Niebios — to także Królestwo Boże?**

Ponieważ Ewangelia Mateusza częściej używa wyrażenia „**Królestwo Niebios**” niż **Królestwo Boże**. Niektórzy błędnie utrzymują, iż "**Królestwo Boże**" jest obecną fazą rządów Boga, do którego

można wejść przez narodzenie z Ducha (Jan 3:3-5), podczas gdy *Królestwo Niebios* jest rzekomo żydowską fazą Królestwa, które ma nastąpić po pochyceniu Kościoła do nieba. Porównanie paralelne w Ewangeliach synoptycznych, raczej nie potwierdzają tego.

Mateusz używa wyrażenia **Królestwo Niebios**, ponieważ pisząc przede wszystkim do wiernych pochodzenia żydowskiego, którzy ze względu na szacunek, niechętnie używali Bożego imienia. Mówili o Bogu raczej w sposób obrazowy powołując się na Jego *komnatę tronową* lub na *niebo*, miejsce w którym przebywa. Na przykład — zamiast: *Bóg mówi...*, mówili — *niebios nakazują...* Łukasz pisząc do pogan, którzy nie czuli takich religijnych ograniczeń, korzystał z bardziej bezpośredniego wyrażenia — *Królestwo Boże*.

### **Królestwo Boże to sprawiedliwość, pokój, radość**

Wypowiadając się na temat wegetarianizmu i przestrzegania świętych dni, Paweł powiedział chrześcijanom w Rzymie: ***Królestwo Boże to nie pokarm i napój, lecz sprawiedliwość i pokój i radość w Duchu Świętym*** (Rzym 14:17; czytaj w kontekście 14:1-15; 15:1-7).

### **Czy Królestwo Boże wyraża się działaniem Jego mocy?**

*Królestwo Boże jawi się bowiem nie na słowie, lecz na mocy (1 Kor. 4:20). Jeśli ja wyganiam demony Duchem Bożym, zatem nadeszło do was Królestwo Boże (Mat. 12:28).* Każde wyzwolenie z mocy demonów rozszerza zasięg Bożego panowania. Dowodem obecności Królestwa Bożego wśród nas musi być nasze życie, pełne Ducha Świętego i działanie Jego mocy: *Mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonywujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch i moc, aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej (1 Kor. 2:4-5).*

lenie z mocy demonów rozszerza zasięg Bożego panowania. Dowodem obecności Królestwa Bożego wśród nas musi być nasze życie, pełne Ducha Świętego i działanie Jego mocy: *Mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonywujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch i moc, aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej (1 Kor. 2:4-5).*

### **Czym nie jest Królestwo Boże?**

Jak zauważyłeś *Królestwo Boże* nie ma odpowiednika w żadnym doczesnym Królestwie ziemskim. Ono nie jest "z tego świata", dlatego też nie można Go porównywać z żadnym systemem politycznym — społecznym tego świata. Nie jest Ono związane z żadnym obrębem geograficznym, przez co, nie można go wskazać na mapie. Nie ma też granic, lecz rozciąga swe wpływy na najdalsze zakątki nieba i ziemi. Zarówno w zwiastowaniu Chrystusa, jak i apostołów, przedstawia się *jako panowanie* (całkowite, pełne) **Boga w sprawach codziennego życia**. Królestwo Boże to *spełnianie woli Bożej* przez tych, którzy poddali się Jego królowaniu; to *życie w sprawiedliwości, pokoju i radości*, której źródłem jest Duch Święty; to *ludzie, którzy są żywym dowodem działania Jego mocy*.

Do faryzeuszy, którzy oczekiwali Królestwa Bożego na obszarze Palestyny, Jezus powiedział wyraźnie: ***Królestwo Boże nie przychodzi dostrzeganie, ani nie będą mówić: Oto tutaj jest, albo tam; oto bowiem Królestwo Boże jest w was (Łuk. 17:20, 21).***

**Ponieważ Królestwo Boże jest jak działanie soli lub światła**, powinno wnikać w różne środowiska, aby pozyskać tych ludzi. Powinniśmy odrzucić wszelkie uprzedzenia rasowe, złe pojęty nacjonalizm, wszystko to co łatwo może nas podzielić i osłabić nasze wysiłki zmierzające do rozszerzenia Królestwa Bożego. Wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa... *Nie masz ani Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie (Gal. 3:26-28).*

### **Królestwo Boże opiera się na przymierzu**

Po raz pierwszy słowo Przymierze pojawia się w Piśmie Świętym dopiero w opisie historii Noego. Przymierze wiązało strony ze sobą. Hebrajskie słowo *berit* przypomina asyryjskie *biritu*, które znaczy: więz, węzeł. Prorok Ozeasz mówi o przymierzu Boga z narodem izraelskim, które oni zerwali. *Oni już przez Adama złamali przymierze, już wtedy okazali wobec mnie niewierność (Ozeasza. 6:7 BWP).*

Przymierze, to nie tylko przywileje, lecz obowiązki ujęte w trzech krótkich nakazach: **strzeż, panuj, przekształcaj.** *Tak więc umieścił Jahwe człowieka w ogrodzie Eden, żeby go uprawiał i strzegł (1 Mojż. 2:15).*

Takie właśnie znaczenie ma hebrajskie słowo *szamar*: troszczyć się, strzec, pilnować. Dla Adama, znaczenie tych słów było bardzo jasne: nale-

żało strzec ogród Eden (nie raj<sup>6</sup>) przed niepożądanym gościem.

Trzeci rozdział Księgi Rodzaju opisuje nam przebieg kuszenia pierwszych ludzi. W warunkach Nowego Przymierza my również musimy się troszczyć o Królestwo. Musimy pilnować i strzec jego stanu posiadania. Każdy członek *Królestwa Bożego* powinien umieć stawić opór diabłu, któremu nie pozostaje nic innego jak uciec. *Bądźcie tedy posłuszni Bogu, diabłu zaś nie podawajcie się, wtedy sam od was odstąpi (Jak 4:7 BWP).*

W swej walce, człowiek wierzący musi przede wszystkim podporządkować się Bogu. **Cierpliwość i samokontrola** — to dwie cechy potrzebne w niej — nie należą one do naszych naturalnych zdolności. Są one owocem Ducha (Gal. 5:22-23). Każdego z nas dotyczą poniższe słowa: *Czujnij niż wszystkiego innego strzeż serca swego, bo z niego tryska źródło życia. (Przyp. 4: 23). Kto pilnuje (szamar- strzeże) swoich ust i swego języka, uchroni swoją duszę od niejednego niebezpieczeństwa (Przyp. 21:23).*

---

### **<sup>6</sup> Czym jest raj?**

— Słowo **raj** jest pochodzenia perskiego i znaczy ogród otoczony murem. "Gdy król perski chciał któremuś ze swoich poddanych okazać szczególną łaskę, zabierał go ze sobą do swego ogrodu i tam mógł się on przechadzać razem z królem". (Wiliama Barclaaya – komentarz do (Łuk.23:43) Teolog na którego tłumaczenia często powołują się ŚJ.

— „Nazwa krajiny Eden pozostaje być może w związku z sumeryjskim rzeczownikiem *edinu* (= równina, pole). Św. Heronim, idąc za Septuagintą wziął rzeczownik *eden* nie za imię własne krajiny, lecz za przydawkę rzeczownikową do "gan" (gr. *Paradeisos*), pochodzącą od czasownika *adan* (= być miłym, przyjemnym). Stąd pochodzi w jego przekładzie "paradisus voluptatis" = ogród (lub: raj rozkoszy." (Biblia Poznańska, uwaga marginesowa do (Księga Rodz. 2:8)



Każdy chrześcijanin czy chrześcijanka ma obowiązek (wynikający z przymierza) strzec troszczyć się o swe go współmałżonka. *Żony bądźcie uległe mężom swoim jak Panu. Bo mąż jest głową żony, **jak Chrystus głową Kościoła**, ciała, którego jest Zbawicielem. **Ale jak Kościół podlega Chrystusowi**, tak i żony mężom swoim we wszystkim. Mężowie miłujcie żony swoje, jak i Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, Aby go uświęcić, oczyścićwszy go kąpielą wodną przez Słowo. Aby sam sobie przysposobić Kościół pelen chwały, bez zmayı lub skazy lub czegoś w tym rodzaju, ale żeby był święty i niepokalany. Tak też mężowie powinni miłować żony swoje, jak własne ciała. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje. albowiem nikt nigdy ciała swego nie miał w nienawiści, ale je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus kościół (Efez. 5:22-29).*

Każdy rodzic, chrześcijanin, ma wynikający z przymierza obowiązek chronienia swoich dzieci w tym złym, zdeprawowanym świecie. **Buduj dziecku płot wzdłuż drogi, którą ma iść** (Przyp. 22:6). Chroniąc je jak pasterz ochrania owce swe. Nie według jakichś wytycznych ludzkich przemyśleń, ale według Prawa, jakie dał Stwórca człowiekowi. On najlepiej wie, co i jak mamy czynić aby zachować swoje dzieci. Poskramiaj ich samowolę, **bo głupota tkwi w sercu młodzieńca, lecz różga karności wypędzą ją stamtąd** (Przyp. 22:15). **Ciernie i sidła są na drodze przewrotnego; kto pilnuje swojej duszy, ten jest od nich z daleka** (Przyp. 22:5). W taki właśnie sposób ochraniaj jego duszę.

Każdy przełożony określonej społeczności jest związany przymierzem

wobec Boga Niebios i ma obowiązek troszczenia się o Zbór Pański: ***Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym... oni bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę*** (Hebr. 13:17).

Każdy chrześcijanin, a szczególnie ci, którzy spełniają swe funkcje publicznie, musi brać w obronę biedaka i sierotę, a ubogiemu i potrzebującemu musi wymierzać sprawiedliwość. *Musi ratować biedaka i nędzarza i wyrwać go z ręki bezbożnych* (Psalm 82:3-4). Jakub wyraźnie wskazuje na to, co jest prawdziwą pobożnością: ***Czystą i nieskalaną pobożnością przed Bogiem i Ojcem jest to: nieść pomoc sierotom i wdowom w ich niedoli i zachować siebie nie splamionym przez świat*** (Jak. 1:27).

Adam wolał raczej być 'bogiem', niż służyć pod Jego prawem. To był powód, dla którego "wypadł z łaski". A nam, jako upadłym potomkom, potrzeba szczególnej łaski, abyśmy mogli pełnić wolę Bożą z radością, ***albowiem jego przykazania nie są uciążliwe*** (1 Jana 5:3).

Tylko człowiek pokorny i poddany Bogu, może sprawować władzę, jak to wynika z rozmowy setnika z Jezusem; ***Bo ja jestem człowiekiem podległym władzy, mającym pod sobą żołnierzy; i mówię temu: Idź, a idzie, a innemu: Przyjdź, a przychodzi, a słudze memu: Czyn to, a czyni. A gdy to Jezus usłyszał, zdziwił się i zwróciwszy się do towarzyszącego mu ludu, rzekł: Powiadam wam, nawet w Izraelu tak wielkiej wiary nie znalazłem*** (Łuk. 7:8,9).

## Czy Izrael to Królestwo Boże?

Abraham był ojcem narodu. Zostawił wszystko, by iść na spotkanie obietnicy Bożej, która brzmiała:... ***i będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi*** (1 Mojż. 12:3 b). Ta wiara poczytana mu została za sprawiedliwość. Stał się nie tylko ojcem narodu wybranego, ale wszystkich.: ***I otrzymał znak obrzezania jako pieczęć usprawiedliwienia z wiary, którą miał przed obrzezaniem, aby był ojcem wszystkich wierzących nieobrzezanych i aby im to zostało poczytane za sprawiedliwość. I aby był ojcem obrzezanych, którzy nie tylko są obrzezani, ale też wstępują w ślady wiary ojca naszego Abrahama z czasów przed obrzezaniem*** (Rzym. 4:11,12). ***Izaak*** był pierwszym synem obietnicy (Rzym 9:7-9).

***Jakub***, którego imię znaczy *uzurpator* lub *oszust*, był patriarchą o dziwnej historii. Czytamy, iż walczył z Bogiem w *Paniel*, co oznacza "rządzony przez Pana" (1 Mojż. 32:22-32). Po tym wydarzeniu Bóg zmienił jego imię na Izrael (zwycięzca Boży). Od Jego imienia wziął swą nazwę naród izraelski, który był państwem teokratycznym (rządzonym przez samego Boga). Dopiero później, biorąc przykład z innych pogańskich narodów, ten wybrany przez Boga naród odrzucił rządy Boże i wbrew Jego woli zapragnął mieć ziemskiego króla. Tym samym odrzucili Boże prowadzenie i Jego błogosławieństwa, jakie zapowiedział im przez Mojżesza. ***A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia. A wy będziecie mi***

*królestwem kapłańskim i narodem świętym* (2 Mojż. 19:5).

***Mojżesz*** był tym, za pośrednictwem którego mieli okazje oglądać tyrańskie rządy faraonów, którzy ustanowili się bogami-królami. Z powodu swego nieposłuszeństwa, Izrael musiał się błąkać po pustyni przez 40 lat, czyli w przeciągu życia jednego pokolenia, które opuściło Egipt, chociaż ten odcinek mogli pokonać w ciągu kilku tygodni.<sup>7</sup>

***Jozue*** — kierował Izraelem w czasie podboju Kanaanu. W tym czasie, zgodnie z wolą Bożą, Izrael podporządkował sobie oddane demonicznym mocom i zwierzchnościom, plemiona kananejskie.

***Sędziowie*** — sprawowali władzę w Izraelu w czasach ponownego odstepstwa od Bożych zasad. ***W tym czasie nie było króla w Izraelu. Każdy robił, co mu się podobało*** (Sędz. 17:6; 21:25). Pod koniec tego okresu — obejmującego kilka pokoleń — okresu całkowitej nieomal samowoli, Anna matka Samuela modląc się w świątyni wypowiedziała znamienne proroctwo: ***Pan sędzić będzie krańce ziemi i da moc królowi swemu, I wywyższy róg Pomazańca swego*** (1 Samuela 2:10). Jej syn namaścił dwóch królów — Saula i Dawida.

---

<sup>7</sup> *A czas, który upłynął od naszego wyjścia z Kadesz-Barnea aż do przepłynięcia przez potok Zered, wynosił trzydzieści osiem lat — aż wyginęło z obozu całe pokolenie wojowników, jak to im zapowiedział Jahwe* (5 Mojż. 2:14). Autor ujmuje tutaj w jedną całość długi okres pobytu Izraela na pustyni, co było karą Bożą za nieposłuszeństwo i liczne bunty (por. Liczb 14:26-34). Miejsce, gdzie ten długi okres się rozpoczął, była właśnie oaza Kadesz-Barnea. Nie idzie tu więc o ostatni, końcowy marsz do Kadesz (Liczb 20:22) do Zered. (przypis BP)

**Saul** — uparcie dążył do upodobienia Izraela do innych narodów (1 Sam. 8:5-22; 1 Sam. 15:28). Utracił on swoje namaszczenie, nadużywał władzy i sprzeniewierzył się woli Bożej, przez co został jej pozbawiony (1 Sam. 15:28).

**Dawid** — jako król według Bożego serca. Wkrótce po umocnieniu swej niepodzielnej władzy nad zjednoczonym państwem, zdobył twierdzę Syjon i nazwał ją miastem Dawida. Tam też sprowadził Skrzynię Przymierza (Arkę Bożą), umieszczając ją pośrodku Namiotu (2 Sam. 5:1-10; 6:1).

**Salomon**, syn Dawida zbudował w Jerozolimie świątynię według Bożego planu. Za jego rządów państwo cieszyło się trwałym pokojem i dobrobytem. Niemniej jednak z biegiem lat następował stopniowy, nieunikniony rozkład wewnętrznych struktur państwa zmierzający do duchowej i politycznej słabości Izraela. Zapowiedział też, przez proroczą wypowiedź iż na tronie Jego wiecznego Królestwa zasiądzie jeden z potomków Króla Dawida — Mesjasz.

### **Izrael traci królestwo**

Podobnie jak Adam, Izrael jako lud utracił prawo sprawowania władzy w imieniu Boga. Władza ta została przekazana ludziom, którzy mieli rządzić w mocy Boga i wydawać owoce będące konsekwencją takiej postawy. *Królestwo Boże zostanie wam zabrane, a dane narodowi, który będzie wydawał jego owoce* (Mat. 21:43).

Królestwo, które nadeszło w Chrystusie, było jednym z głównych tematów starotestamentowych pro-

roctw. Zostało ono powołane do istnienia przez, Mesjasza — Króla. Wówczas też miała być stłumiona wszelka opozycja sprzeciwiająca się woli Bożej.

### **Znakami nadchodzącego królestwa są:**

1. Realizowanie się woli Bożej, — *Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi* (Mat. 6:10).
2. Jezus przyszedł po to, aby spełnić wolę Ojca — *Zstąpiłem bowiem z nieba, nie aby wypełnić wolę swoją, lecz wolę tego, który mnie posłał* (Jan 6:38).
3. Pan Jezus przyszedł, aby uwolnić tych, którzy sami nie mogli się wyrwać z mocy diabła. *O Jezusie z Nazaretu, jak Bóg namaścił go Duchem Świętym i mocą, jak chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiająco wszystkim opętanych przez diabła, bo Bóg był z nim* (Dz. 10:38).

W Chrystusie Jezusie *Królestwo Boże* weszło w historię świata w nieoczekiwany sposób i niespodziewanym kształcie. Jego życie i moc zaczęły ogarniać serca ludzkie niezależnie od narodowości i miejsca zamieszkania. Królestwo Boże obecne jest wśród nas. Jak to możliwe? Zanim Pan Jezus przyjdzie powtórnie, synowie królestwa są niczym drożdże w zaczynie ciasta chlebowego. *Wówczas to ziemia będzie pełna poznania chwały Pana, tak jak morze pełne jest wód* (Habakuka 2:14). W Jezusie Chrystusie została nam objawiona tajemnica Królestwa Bożego. *Rozbroił nadziemskie władze i zwierzchno-*

*ści, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi (Kol. 2:15).*

## **Przez co dokonuje się wejście do Królestwa Bożego?**

Obecnie Królestwo Boże rozciga się na obszar tych serc, które poddały się pod panowanie Chrystusa przez:

▣ **sluchanie dobrej nowiny o królestwie Bożym**, (Mat. 4:23). które zwiastuje radosną wieść i ogłasza zbawienie. *Jak mile są na górach nogi tego, który zwiastuje radosną wieść, który ogłasza pokój, który zwiastuje dobro, który ogłasza zbawienie, który mówi do Syjonu: Twój Bóg jest królem (Izajasza 52:7).*

▣ **upamiętanie**: *Upamiętajcie się, albowiem przybliżyło się Królestwo Niebios (Mat. 3:2).*

▣ **nawrócenie**: *Jeśli nie nawrócicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejździecie do Królestwa Niebios (Mat. 18:3).*

▣ **zdecydowaną bezkompromisową wiarę**: *Królestwo niebios doznaje gwałtu i gwałtownicy je porywają (Mat. 11:12).*

**wejście w nowy status prawny**: *Który wyrwał nas z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego (Kol. 1:13).*

▣ **przyjęcie nowego duchowego życia**: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego (Jan 3:5).*

Wejście do Królestwa Bożego daje nam automatycznie miejsce w społeczności tegoż Królestwa. W Kościele Chrystusowym dokonuje się nasz rozwój w kierunku duchowej dojrzałości. *Królestwo Boga przecież nie jest pokarmem i napojem, ale sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym (Rzym.14:17PE). Błogosła-*

*wieni, którzy są prześladowani za sprawiedliwe postępowanie, bo do nich należy Królestwo Niebios (Mat. 5:10 PE).*

Ostatecznym celem rozwoju naszego charakteru jest podobieństwo do Chrystusa. *My wszyscy tedy, z odsoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w taki sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem (2 Kor. 4:18). Jako odrodzeni nie z nasienia skazitelnego, ale nieskazitelnego, przez Słowo Boże, które żyje i trwa (1 Piotra 1:23).*

W nasieniu tym zawiera się wszystko, co jest zawarte w Bożej naturze. Właśnie dzięki temu mogą się w nas rozwijać Boże cechy charakteru. *Jeśli bowiem posiadacie i one się pomnażają, to nie dopuszczą do tego, abyście byli beczynni i bezużyteczni w poznaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa... W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa (2 Piotra 2:5-11).*

## **Wzrost mocy**

Królestwo Boże posiada też moc, z którą należy się liczyć!

π *A idąc głoscie wieść: Przybliżyło się Królestwo Niebios. Chorych uzdrawiajcie, umarłych wskrzeszajcie, trędowatych oczyszczajcie, demony wyganiajcie; darmo wzięliście darmo dawajcie (Mat. 10:7-8).*

π *Kiedy jednak uwierzyli Filipowi, który zwiastował dobrą nowinę o Królestwie Bożym i o imieniu Jezusa Chrystusa, dawali się ochrzcić... Nawet i sam Szymon uwierzył, gdy zaś został ochrzczony trzymał się Filipa, a widząc znaki i cuda wielkie, jakie się działy, był pełen zachwytu (Dz. 8:12-13).*

Moc Królestwa wyrażająca się w cudach Chrystusa — jest jednak tylko

dostępna dla Jego naśladowców: *Kto wierzy we mnie, ten także dokonywać będzie uczynków, które ja czynię, i większe nad te czynić będzie, bo Ja idę do Ojca (Jana 14:12). Wy jesteście solą ziemi; jeśli tedy sól zwietrzeje, czymże ją nasolą? Na nic więcej już się nie przyda, tylko aby była precz wyrzucona i przez ludzi podeptana. Wy jesteście światłem świata; nie może się ukryć miasto położone na górze. (Mat. 5:13,14).*

Prawdziwi głosiciele Królestwa nie mogą się ukrywać, powinni być widoczni niczym miasto położone na górze. Pełnią zaś Królestwa jest dziedzictwo, jakie czeka na lud Boży po zakończeniu żniwa.

***π Żniwo to koniec świata...** Wtedy sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Ojca swego (Mat. 13:39,43).*

***π** A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, i odłączy jedne od drugich, jak pasterz odłacza owce od kozłów. I ustawi owce po swojej prawicy, a kozły po lewicy. Wtedy powie król tym po swojej prawicy: *Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego. Odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata (Mat. 25:31-34).**

Jak widzisz nie ma sensu spekulować (i dochodzić daty), kiedy to się stanie. Jasne jest jednak, iż zanim to nastąpi, będą mieć miejsce wszystkie zapowiedziane przez Jezusa wydarzenia związane z czasem "**Wielkiego Uci-sku**".

Pierwszym i najważniejszym wydarzeniem zapoczątkującym CZASY OSTATECZNE była śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa. Którego musi przyjąć niebo **aż do czasu odno-**

**wienia wszechrzeczy**, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków (Dz. 3:21). I będzie głoszona ewangelia o Królestwie po całej zamieszkaną ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec (Mat. 24:14). Potem nastanie koniec, gdy odda On władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką władzę i moc. Bo on musi królować, dopóki nie położy wszystkich swoich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg będzie pokonana śmierć (1 Kor. 15:4-26).

Jak sam zauważyłeś temat Królestwa Bożego jest bardzo rozbudowany w Biblii. Słowo Boże bardzo szczegółowo i obficie podaje nam, że:

1. Królestwo Boże **rozpoczęło się** z chwilą rozpoczęcia się dni ostatnich, czyli w 33 roku naszej ery. (Dz. Ap. 2:17-21)
2. Że **ma swoje etapy**, mianowicie Pan Jezus powołał Synów Królestwa i przekazał im je.
3. Że prawie od 2000 lat na ziemi **są synowie Królestwa**, przyrównani do kwasu, który jest dodany do ciasta, aby się to Królestwo rozrastało.
4. Że przyjdzie czas, kiedy Król tego królestwa **wynagrodzi** swych podanych.

Będę szczęśliwy, kiedy odpiszesz mi na ten list i wniesiesz swoje uwagi i pytania.

Bądź zdrów

# ZRODZONY CZY STWORZONY?

☞ Zanim Jezus zstąpił na ziemię, mieszkał w niebie jako osoba duchowa. Był pierworodnym stworzeniem Boga i dlatego został nazwany Synem Bożym. (Kol. 1:15; Obj. 3:14). **Jest jedynym Synem stworzonym bezpośrednio przez Boga.** W swoim przedludzkiem bycie był "mistrzowskim wykonawcą", za którego pośrednictwem Jehowa uczynił wszystko inne w niebie i na ziemi (Przyp. 8:22-31 NW; Kol. 1:16, 17). Był też głównym rzecznikiem Bożym. Dlatego nazwano go "Słowem" (Jan 1:1-3; Obj. 19:13)<sup>8</sup>

Nazwano go też "pierworodnym" oraz "jednorodnym" Synem Bożym (Jan 1:14; 3:16; Hebr. 1:6). To znaczy, że został stworzony przed wszystkimi innymi duchowymi synami Bożymi oraz że tylko jego jedynego Bóg stworzył bezpośrednio.<sup>9</sup>

☞ Jezus został nazwany "jednorodnym Synem" Bożym, ponieważ stworzył go bezpośrednio sam Jehowa.<sup>10</sup>

Skoro w Biblii możemy przeczytać, że Pan Jezus jest nazwany jako: **'Pierworodny' i 'Jednorodny'**, to czy te dwa określenia się wzajemnie nie wykluczają? W języku greckim **pierworodny** to — **protokos**, a **pierwszy stworzony** — to **protoplastos**. Pan Jezus zawsze jest określany tym pierwszym terminem, a tym drugim Adam.

Kiedy Epafras doniósł ap. Pawłowi niepokojące wieści o pojawieniu się w Kolosach błędnej nauki, atakującej całkowitą wystarczalność i wy-

jątkowe zwierchnictwo Jezusa Chrystusa, wbrew przekazanej Kolosanom nauce apostoelskiej pojawiły się dążności judaizujące, czyli nawrót do praktyk Starego Testamentu, a także zaczęła się tam kształtować nauka nosząca cechy gnozy. Nauka ta jak gdyby ograniczała ewangelię, czyniąc ją dostępną jedynie dla wąskiego grona wybranych. Głosiciele tej błędnej nauki twierdzili, że prostota ewangelii wymaga "dodatku" w postaci głębszej wiedzy, filozoficznej, że potrzebne jest opanowanie tajemnej wiedzy, niezbędnej do uwolnienia człowieka z niewoli żywiołów świata. Snuto pseudofilozoficzne spekulacje na temat bytów pośrednich między Bogiem a człowiekiem. Przesadnie akcentowano znaczenie sił demonicznych i aniołów.

To wszystko prowadziło do podważania wyjątkowej roli Jezusa Chrystusa, jako jedynego rzeczywistego pośrednika pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Paweł bardzo stanowczo prostuje ich naukę pisząc: *Ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne; czy trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone.* (Kol. 1:16)

Biblia nazywa człowieka — Bożym stworzeniem, i jako ludzie, Boże stworzenie, możemy wiele rzeczy tworzyć, ale nie możemy nic stwarzać. Skoro Pan Jezus był też stworzony

<sup>8</sup> Będziesz mógł żyć wiecznie w raju ...s. 58 p. 5

<sup>9</sup> Będziesz mógł żyć wiecznie w raju... s. 58 p. 5)

<sup>10</sup> Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego s.39 p. 13.

podlegałyby tej samej zasadzie. Natomiast pisarze Nowego Testamentu protestują przeciw takiemu rozumowaniu:

*Wszystko przez niego powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało. Jan 1:3) Tyś, Panie, na początku ugruntował ziemię, I niebiosy są dziełem rąk twoich. (Hebr. 1:10)<sup>11</sup>*

Z tych słów wynika, że Chrystus nie jest stworzeniem bo: "W Nim zostało wszystko stworzone i to co w niebiosach, i to co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne". Apostoł więc stwierdza, że nie istniało żadne stworzenie, któremu Chrystus nie dałby początku. Pierwsze jakiegokolwiek stworzenie, czy w niebie, czy na ziemi, to dzieło Jezusa. Pierworodny w Piśmie Świętym to dziedzic, to ten, który dziedziczy po ojcu wszystko (Rodz 27:29, Hebr. 12:16). Jezus jest więc *dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył.* (Hebr. 1:2 *Ja zaś uczynię go pierworodnym, Najwyższym wśród królów ziemi.* (Ps. 89:28)

### **Pierworodny i pierwszy**

*On jest obrazem Boga niewidzialnego, jest pierworodnym przed wszelkim stworzeniem. (Kol. 1:15 ks. Kow.). "jest pierworodnym w stosunku do każdego stworzenia" ks. Romaniuk "Pierworodny wobec każdego stworzenia". KUL.<sup>12</sup>*

<sup>11</sup> Słowa te zostały poprawnie przypisane przez "niewolnika" Jezusowi Chrystusowi, *Prowadzenie rozmów...* s. 378

<sup>12</sup> I tak w wywodach swych eschatologicznych w 1 Kor. 15:45-49 Apostoł stosuje go

Gdyby termin "**pierworodny**" w Kol. 1:15 oznaczał "pierwsze stworzenie" to konsekwentnie określenie "**Pierworodny umarłych**" (Ap 1:5) by musiało oznaczać pierwszego, który umarł. Tak jednak nie jest, bo pierwszy umarł Abel.

*Pierworodny wszelkiego stworzenia, (...)* To znaczy, że został stworzony...". Uzgadniając obie wypowiedzi Towarzystwa Strażnica otrzymujemy nowy byt: "**stworzony wszelkiego stworzenia**". (...) *świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego.* Ap 3:14 Apostoł Jan autor tych słów w Ewangelii skomentował je następująco: "*Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało*" (Jan 1:3 por. 1Kor 8:6).

Określenie "**Początek**" jest w tej samej formie użyte w stosunku do Ojca i Syna, "Początek i Koniec" Ap 21:6 (**o Ojcu**) i "Początek i Koniec" Ap 22:13 (**o Synu**). Termin "Początek" pada też w (Kol. 1:18) *On jest Początkiem* - ukazując Syna jako tego, który wszystko z Ojcem rozpoczął. "*wszystko w Nim ma istnienie*" (Kol. 1:17), "*bo w Nim zostało wszystko stworzone*" (Kol. 1:16, Rdz 1:1. )

*Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani*

---

do Chrystusa jako "ostatniego Adama — zupełnie transcendentalnego "Człowieka Niebiańskiego", do którego mają się upodobnić wszyscy dostępujący zbawienia (Rzym. 8:29; Kol. 3:10) "Boża postać" bardzo bliską "obrazowi" stwierdza on preegzystującego "na równi z Bogiem" Chrystusa. (Listy więzienne s. 226 Pallotinum Poznań 1962 KUL.

końca życia, lecz do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze. Hebr. 7:3 Tekst ten mówi nam o Chrystusie, który **"nie ma ani początku dni"**, więc nieprawdą jest, że istniał kiedyś czas bez obecności Pana Jezusa. Twierdzenie, że skoro Jezus jest **"Początkiem i Końcem"** (Ap 22:13), to ma swój początek i koniec. Jednak te same słowa Biblia odnosi również do Boga Ojca, czy to też znaczy, że nie jest odwieczny? *Ja Jahwe, Ja pierwszy, który będę też ostatni. (Izaj. 41:4 BP)*

### Czy Jezus to mądrość?

*Jahwe mnie stworzył, swe arcydzieło, przed swymi czynami, od dawna.*(Przyp. 8:22 BT II) Słowa te dotyczą mądrości o której jest mowa w tym rozdziale. Organizacja naucza, że Przypowieści ósmy rozdział dotyczy Pana Jezusa, podpierając się słowami apostoła Pawła: *Chrystem mocą Bożą i mądrością Bożą. (BT.II)*

Odpowiedź. Słowo "stworzył" w BT i BP jest przetłumaczone z j. hebr. tylko przypuszczalnie i opatrzone w BP literką "k". Oznacza ona, że w tym miejscu tekst hebr. jest krytycznie niepewny, stąd jego przekład jest jedynie prawdopodobny. Nie można więc używać tego tekstu jako argumentu. Np. BG tłumaczy: "Pan mię miał przy początku", ks. Wu.: *"Pan mię posiadał przy początku"*, a BT I wyd.: *"Posiadł mnie Jahwe"*. Tak też oddaje to wielu zagranicznych tłumaczy np. ang. Biblia Króla Jakuba lub New International Version. Zaś Przyp. 8:25 mówi o spłodzeniu, zrodzeniu lub istnieniu Mądrości (NP, BG, ks. Wu., BP, BT).

Mądrości ze ST nie można interpretować jako osoby Jezusa. Obok niej występuje w tej księdze też Roztropność. *Czyż Mądrość nie nawołuje? Nie wysyła głosu Roztropność. (...) Jam*

*Mądrość — Roztropność mi bliska, posiadam wiedzę głęboką. (Przyp. 8:1, 12)*

Słowo mądrość w Biblii odnosi się do różnych rzeczy na przykład apostoł Paweł przyrównał ją do Kościoła: *Przez to teraz wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna Zwierzchnościom i Władzom na wyżynach niebieskich. (Efez. 3:10)*

Księga Przysłów między innymi służy do opisanie przymiotu Bożego (nadając mu cechy osobowe), a nie osoby Chrystusa. Hiob zapisał: *Bojaźń Boża — zaiste mądrością, roztropnością zaś — zła uniknienie. (Hioba 28:28)*. "stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i usłuszeniem, i odkupieniem",

Czy więc wcześniej w ST nią dla nas nie był? *W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte (Kol. 2:3)*. Jeśli byśmy utożsamiali każdy termin przydzielony Chrystusowi z określeniami ze ST doszlibyśmy do absurdów. Chrystus nazywany jest **"światłością"** (J 1:9, 8:12), ale nikt nie utożsamia Go ze światłością z Rdz 1:3. że o światłości też jest napisane, że jest stworzona (Rdz 1:3), a jednak Bóg ją posiadał zawsze bo sam jest Światłością (Iz 60:19, Ps 27:1).

■ *Bogu, jedynej Mądrości, przez Jezusa Chrystusa, niech będzie chwala na wieki wieków. Amen. (Rzym 16:27 ks. bp. Romaniuk),*

■ *Mądrość woła na ulicach, na placach swój głos podnosi; nawołuje na drogach zgłębionych, w bramach miejskich przemawia. (Przy. 8:20)*

A o Jezusie powiedziano odwrotnie: *"Nie będzie się spierał ani krzyczał, i nikt nie usłyszy na ulicach Jego głosu" Mat. 12:19.*

Z dosłownej interpretacji słowa "stworzył" w Przyp. 8:22, wynikałoby, że



Bóg przed stworzeniem Mądrości, wcześniej jej sam nie posiadał.

Często przywoływana przez głosicieli logika kłóci się z poniższymi twierdzeniami: W jednym momencie twierdzą, że **Jezus stwarzał świat**. Natomiast uosabiając Jezusa z mądrością, ucząc, że mądrość (**Jezus**) **był tylko przy stwarzaniu**, a stwarzał wszystko Bóg. *Gdy budował niebios, byłam tam; gdy odmierzał krąg nad powierzchnią toni.* (Przyp. 8:27)

Żydowski komentatorzy, sprzeciwiający się jakimkolwiek zastosowaniu tego fragmentu do Jezusa jako Mesjasza, zazwyczaj twierdzą, że chodzi tu tylko o proste uosobienie mądrości. (...) W. Gunther Plaut w Księga Przysłów — Komentarz powiada, że cały ten tekst odnosi się do mądrości, uosobionej tylko w sensie przenośnym. W rzeczywistości jednak nie może on dotyczyć tylko Bożej mądrości lub mądrości pojętej abstrakcyjnie. "Mądrość" została "stworzona", czyli wydana" (po hebrajsku ganah) jako początek drogi Jehowy. Pismo Święte wykazuje, że Bóg Jehowa istniał zawsze (Ps. 90:2; 1 Tym.1:17) Skoro zaś jest wiekuisty i zawsze był mądry, to Jego mądrość także musiała zawsze istnieć, nigdy nie została stworzona ani wydana na świat.<sup>13</sup>

Można by na tym komentarzu poprzestać, ale co się nie robi aby utrzymać raz powzięty kierunek. Nie wolnik choć nie uznaje Ksiąg Apokryficznych wspiera się na nich, aby utwierdzić swoją naukę. **Zdaniem ogółu krytyków pierwszych osiem listów rzekomo napisanych przez Ignacego jest fałszywych.**

Ignacy wskazał, że Syn nie istniał zawsze, lecz został stworzony. Przytoczył jego słowa: "Pan [Bóg Wszchemmocny] stworzył Mnie, początek Jego dróg. (...)."<sup>14</sup>

Wystarczy sprawdzić w książce pt. "Ojcowie Apostolscy" z serii "Pisma

Starochrześcijańskich Pisarzy" (Tom XLV 1990), która publikuje siedem prawdziwych pism św. Ignacego, aby przekonać się, że nie ma w jego autentycznych listach słów zamieszczonych w Strażnicy [Strażnica ta zna tę książkę, bo na s.23 wymienia ją].

### Nie stworzony a zrodzony

■ *On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane.* (Kol. 1:17)

■ Apostoł Paweł pisał: *Który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami.* (2 Tym. 1:9)

Przed dawnymi wiekami prorok Izaasz pisał o Jezusie: (...) *I Nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju.* (Izaj. 9:5)<sup>15</sup>

---

<sup>15</sup> Świadkowie uczą, że Pan Jezus jest nazwany tu Bóg **Mocny**, a nie **Wszchemmogący**. Wszchemmogący został nazwany w Obj. 1:8, *Jam jest alfa i omega [początek i koniec], mówi Pan, Bóg, Ten, który był, i który ma przyjść, Wszchemmogący.* Choć Organizacja te słowa przypisuje Ojcu, to. Apostoł Jan w dalszych słowach tej Księgi napisał: *Nie lękaj się Jam jest pierwszy i ostatni. I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyje na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła.* (Obj. 1:17,18) Że tekst ten dotyczy Pana Jezusa świadczą słowa *Byłem umarły, lecz oto żyje*, przecież Bóg Jehowa nie umarł i nie zmartwychwstał. Pan Jezus jest też tu nazwany jako pierwszy i ostatni, które to przymioty ST przypisuje Jahwe (Iza, 41:4)

---

<sup>13</sup> Strażnica XCVIII / 12 s. 24 rok 1976

<sup>14</sup> Strażnica 1992/3 s 21

## Cechy wspólne

❑ **Wszystko, co ma Ojciec, moje jest;** dlatego rzekłem, że z mego weźmie i wam oznajmi (Jan 16:15)

❑ **Pisze wam dzieci, gdyż odpuszczone są wam grzechy dla imienia Jego.** (1 Jana 2:12)

❑ **Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy,** rzekł do sparaliżowanego: Powiadam ci: *Wstań, podnieś łożę swoje i idź do domu swego.* (Łuk. 5:24)

Te słowa nieomal kosztowały Pana Jezusa życie. Żydzi dobrze znali ST i wiedzieli, kto może odpuszczać grzechy, *Ja właśnie Ja przekreślam twoje przestępstwa i nie wspominam twych grzechów.* (Izaj. 43:25 BT II) dlatego wypowiedź tą uznali za bluźnierstwo. *Czemuż ten tak mówi? On bluźni. Kto może grzechy odpuszczać oprócz jedyne go Boga?; Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki* (Hebr. 13:8)

## Co Bóg stworzył na początku?

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię (Rodz. 1:1) jak czytaliśmy w Hebr. 7:3, że Jezus *"nie ma ani początku dni"* Prorok Izajasz zapisał: *Boga utworzonego przede mną nie było ani po mnie nie będzie.* (Iza. 43:10). Widać z tego, że Chrystus jako Bóg! *Tomasz mu odpowiedział: Pan mój i Bóg mój.* (Jan 20:28). Pan Jezus nie prostuje teologii Tomasza. Poniższe słowa świadczą o ciągłym współistnieniu Syna z Ojcem. *A Słowo było u Boga" (...)* *"który jest w łonie Ojca"* (Jan 1:1,18.) Każda osoba stworzona jest sługą wobec Boga, a Jezus dopiero w momencie wcielenia *"przyjął postać sługi"* Filip. 2:7. **Czy stworzenie by mogło powiedzieć:** *"Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca (...)* *Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie* (Jan 14:9). **Ja i Ojciec jedno jesteśmy"** (Jan 10:30) i dalej *Wszystko bowiem moje jest*

*twoje, a twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą* (Jan 17:10).

## Pełnia w Chrystusie

**W nim bowiem mieszka cała pełnia:** *Bóstwo na sposób ciała* (Kol. 2:9). Syn Boży *"jest w łonie Ojca"* (Jan 1:18), więc jest jak On poza naszą czasowością. Jest też nazwany *"Odwiecznym Ojcem"* (Iz 9:5). Podawanie przykładów z życia ludzi np. Abraham i Izaak jest co najmniej nieostosowne.<sup>16</sup>

Wielki Boży sługa apostoł Paweł, który miał nie tylko mądrość ludzką, ale Bożą, który doznał wielu objawień. Przez którego Bóg objawił wiele nauk biblijnych napisał o Bogu: *(1 Kor. 13: 12) Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy.* (2 Kor. 5:7)

Nie stwarzajmy sobie boga na obraz i podobieństwo swoje. Nie chcemy udowodnić czegoś, czego w ciele zrozumieć nie można. Zwróćmy uwagę, że ani Pan Jezus, ani apostołowie nie podjęli się tego tematu. Jest to niejako zastępczy temat, aby odwrócić naszą uwagę, od tego co uczynił Bóg dla rodzaju ludzkiego. *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (Jan 3:16).

*Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za swe uczynki, dokonane w ciele, złe czy dobre.* (2 Kor. 5:10) Zapłata nie będzie z wiedzy, ale z uczynków naszego życia. *Wiedza wbija w pychę, a miłość buduje.* (1 Kor. 8:1) Wiedza biblijna jest potrzebna, ale źle pojęta prowadzi do nikąd.

---

<sup>16</sup> Zwolennicy trójcy twierdzą, że skoro Bóg jest wieczny, to i Syn Boży jest wieczny. Ale jak można być synem, będąc w równym wieku ze swoim ojcem? Czy wierzyć w trójcę? s. 15

# Szanowna redakcjo

1. Jestem Świadkiem Jehowy. Przypadkowo wpadło mi w ręce Wasze czasopismo. Jestem wprost **oburzona i zbulwersowana kłamstwami**, które wypisujecie na łamach Waszego czasopisma.

2. Jako Świadek Jehowy czuję się bardzo dotknięta i urażona, ponieważ **szkalujecie religię, którą wyznaję** i piszecie po prostu nieprawdę. Posługujecie się przy tym **odstępami**, byłymi Świadcami Jehowy, którzy odeszli od prawdy i **teraz szkalują i oczerniają** swych byłych współwyznawców.

3. Tak naprawdę, to nie macie żadnego pojęcia o religii Świadców Jehowy, więc **jakim prawem wogóle się tym zajmujecie? Kto Was do tego upoważnił, by szkalować i zniesławiać Świadców Jehowy?**

Taki jest bowiem cel Waszego czasopisma by przedstawiać Świadców Jehowy w fałszywym świetle, by zniechęcić ludzi aby poznali prawdę. To właśnie Wy nie rozumiecie w ogóle Pisma Świętego i je źle interpretujecie według Waszego upodobania. Jesteście dyletantami.

4. Na przykład w czasopiśmie, które mi wpadło w ręce **poruszaliście temat szarańczy** opisanej w Księdze Objawienia oraz ich króla. **Królem tych symbolicznych szarańczy jest sam Jezus Chrystus**, a nie jak Wy to zasugerowaliście, że **jest to Szatan Diabeł**. Pisze tam bowiem: *"Mają nad sobą*

*króla, anioła otchłani. Jego imię po hebrajski Abaddon (zniszczenie) po grecku zaś ma na imię Apollyon (Niszczyciel)* (Obj. 9:11) Występując w charakterze *"anioła otchłani"* i *"niszczyciela"*.

Jezus rzeczywiście spowodował na chrześcijaństwie bolesne biada. Żalose jest to, że to zniesławia Świadców Jehowy posługując się odstępami.

5. **Radzę Wam dobrze przeczytać Pismo Święte** i zrozumieć je zanim cokolwiek napiszecie bez zastanowienia. Zaznaczam też z góry, że nie życzę sobie, abyście wysyłali mi na mój adres jakichkolwiek czasopism i publikacji przez was wydawanych, bo nie mam zamiaru czytać tych kłamstw. (podkreślenia redakcja)

Magdalena

## Od Redakcji

### Droga Czytelniczko

Z uwagą przeczytałem twój list pełen oburzenia, pewnie i podobnie bym zareagował gdybym był na twoim miejscu i nie znał innych interpretacji tematu na który się natknęłaś w *Słowie Nadziei* nr. 30. Pozwoliłem sobie podzielić ten list na pięć punktów aby odpowiedź była bardziej przejrzysta. Ponieważ nie życzysz sobie abym przysyłał ci cokolwiek muszę przywołać na pamięć to co zarzucasz nam, a mianowicie:

1. ograniczasz się do stwierdzeń, że piszemy kłamstwa nie podając na to żadnych dowodów.
2. Masz prawo czuć się rozczarowana, po przeczytaniu tych faktów, których wcześniej nie znałaś, ale nie my jesteśmy autorami tych interpretacji tylko "niewolnik", którego uznałaś za prawdopodobnego i ustanowionego przez Boga
3. Obowiązkiem każdego człowieka jest wskazać błędzącym lub oszukanym historię danej drogi podając fakty, a nie zmyślane pomówienia lub oszczerstwa.

Pytasz kto nas upoważnił do skalowania nauk Świadców Jehowy? Po pierwsze tego nie czynimy, a po wtóre to kto upoważnił Świadców Jehowy do skalowania wszystkich chrześcijan i nie tylko, choćby poniższymi "prawdami". Kto więc upoważnił samozwańczego "niewolnika" do wydawania wyroków na ludzi, do których ma tylko prawo Bóg? Celem naszego czasopisma jest pokazywanie nadinterpretacji Biblii do potrzeb polityki Brooklynu. Jak widzisz Tobie samej trudno pogodzić się z tym, że raz anioła z Objawienia (Obj. 9:1-11) podają, że jest nim Szatan, a potem bez żadnego słowa wytłumaczenia i przeprosin, że jest nim Jezus Chrystus. Czy Bóg kiedykolwiek i gdziekolwiek zmieniał zdanie o 180 stopni? Czy to jest dobra nowina jak podaje Strażnica, czy wierutne kłamstwo?

*„W miarę zbliżania się dnia pomsty Bożej, symboliczne szarańcze oraz konie muszą coraz dobitniej i głośniejsz obwieszczać orędzia zawierające wyroki Boże. Dla ludzi o*

*szczerym sercu są one najlepszą nowiną pod słońcem.” [Strażnica, 1 kwiecień 1989, s.19, par.12]*

4. To nie my tłumaczyliśmy na łamach Strażnicy poniższe nauki.

### **Interpretacja tych wersetów przez Towarzystwo Strażnica**

*"któremu imię po żydowsku Abaddon - A jest on zły z całą pewnością - 2 Korynt. 4:4. A po grecku ma na imię Apolijon - To znaczy Niszczyciel. Ale po polsku imię jego jest Szatan, dyabeł."* [Dokonana Tajemnica, s.188, wyd. pol. z 1925 r.

"Szarańcza w Biblii: jak czytamy w Obj.9:1 trąbienie rozpoczyna piąty anioł a w polu widzenia ukazuje się gwiazda upadająca na ziemię. Ma ona w ręku klucz, otwiera nim głębinę w której zamknięto rój szarańczy. Gwiazdą ową jest niedawno ustanowiony przez Jehowę niebiański król Jezus Chrystus, Szarańcza to studzy Boży, którzy byli prześladowani i na pozór nieszkodliwieni, gdy w roku 1918 uwięziono ich człotowych przedstawicieli. Jednakże Chrystus, dzierżący już w niebie władzę królewską, uwalnia ich, dzięki czemu mogą wznowić ogólnosiwiatową działalność kaznodziejską ku wielkiemu zaniepokojeniu duchowieństwa, które uniknęło jej stłumienia (Mat. 24:14)." [Strażnica, 1 kwiecień 1989 r., s.17-18]

### **Szarańcza wychodząca z otchłani**

Ewangelia Łukasza donosi nam, że demony prosiły Pana Jezusa: *aby im nie nakazywał odejść w otchłań. A było tam duże stado świń, pasące się na górze. I prosiły go, aby im pozwolił w nie wejść. I pozwolił im."* (Łuk. 8:31-32)

Demony wołały wybrać sobie świnię, które też dla Żydów były nieczyste. Chyba lepiej wiedziały co mieści się w otchłani niż niewolnik. Nie takie orędzie nakazał głosić Pan Jezus, jak tego naucza organizacja ŚJ, lecz: *„Idąc na cały świat, głoscie ewangelię*

wszystkiemu stworzeniu.“ Pan Jezus kazał ludziom zanieść nadzieję, pokrzepienie – dobrą nowinę. Żaden apostoł nie dostał nakazu, aby straszyć, niepokoić, kłuć. Wprost przeciwnie; *dostali moc deptania po wszelkiej potędze nieprzyjacielskiej, wśród której wymieniono i skorpiony* (Łuk.10: 19).

Zwróćmy uwagę na jeszcze jeden istotny szczegół, o którym mówi Objawienie 9:4 „*I powiedziano im, aby nie wyrządzały szkody trawie, ziemi ani żadnym ziołom, ani żadnemu drzewu, a tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci Bożej na czołach.*“ Jak wiadomo, według nauk "niewolnika", opieczętowanych jest tylko 144 tys. (wybranych z ziemi). Czy wobec powyższej nauki tzw. „drugie owce“ padają ofiarą skorpionów, czyli pomazańców?

„*Występujące w charakterze „anioła otchłani” i „Niszczyciela”. Jezus rzeczywiście sprowadził na chrześcijaństwo bolesne biada.*“ *Wspaniały Finał...* s. 148 par. 20

### **Abaddon - anioł zagłady**

Kogo właściwie przedstawia spadająca gwiazda z nieba? (Obj.9:1) Strażnica przekonuje nas, że jest nią Jezus Chrystus, ale co na ten temat mówi Biblia? Otóż nigdzie w Biblii nie czytamy, aby Pan Jezus miał spaść z nieba. Wszędzie czytamy, że podczas powtórnego przyjścia Jezusa na niebie miał pojawić się znak Syna Człowieczego, i wszystkie narody będą biadać gdy Go ujrzą – Jezusa przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą. (Mat.24:30). Jest jednak ktoś, o którym Biblia wspomina, że spadł z nieba: „*Rzekł więc [Jezus] do nich: Widziałem, jak Szatan, niby błyskawicę,*

*ca, spadł z nieba. Oto dałem wam moc, abyście deptali po wężach i skorpionach i po wszelkiej potędze nieprzyjacielskiej, a nic wam nie zaszkodzi* (Łuk.10:18-19).

Strażnica nie podaje nam na podstawie jakiego wersetu wysnuto taką naukę, w Biblii zaś czytamy, że ap. Jan widział „*gwiazdę która spadła z nieba na ziemię; i dano jej klucz od studni otchłani.*“ (Obj.9:1) Jak już wyżej pisałem, otchłań to miejsce, gdzie uwięzione są złe duchy. O tym miejscu czytamy w Ewangelii wg Łukasza 8:31, gdzie złe duchy prosiły Pana Jezusa aby nie nakazywał im odchodzić w otchłań. W Księdze Objawienia często czytamy o otchłani lub bezdennej przepaści. Otchłań jest miejscem kaźni upadłych aniołów, demonów, bestii i fałszywego proroka. Miejscem ich ostatecznego potępienia jest jezioro z ognia i siarki. (Obj. 20: 10,14-15) W Obj.11:7 czytamy, że „*Bestia, która wychodzi z otchłani stoczy z nimi bój i zabije ich.*“

Skoro tą gwiazdą nie jest Pan Jezus, może nim być ktoś, kto ma wypełnić Boskie polecenie. Dalej czytamy, że „*otworzyło się wejście do podziemi, a dym wznosił się w górę z płonącego ognia tak obficie, że ziemię zalegają mroki.*“ (Obj. 9:2). Nie należy zapominać, że moce ciemności są też narzędziem Boskiego sądu zanim będzie na nich wykonany wyrok. ŚJ się dziwią, że wielu ludzi nie chcą mieć nic wspólnego z ich oślepiającymi objawieniami:

„*Zamiast głosić o bliskim nadejściu Królestwa Bożego, kler chrześcijaństwa woli popierać świat poddany władzy Szatana. Nie chce mieć nic wspólnego z symbo-*

liczną szarańczą ani jej królem, o którym Jan pisze: "Mają nad sobą króla, anioła otchłani. Jego imię po hebrajsku: Abaddon [„Zniszczenie“], po grecku zaś ma na imię Apollion [„Niszczyciel“]" (Objawienie 9: 11) [Wspaniały finał..., s.148, par.20]

Słowo to ma podobne brzmienie jak Apollon. Ajschylos nazywał go bogiem zarazy i aniołem zagłady. Później cesarz August oddawał szczególną cześć Apollowi jako obrońcy i władcy.

Natomiast nasz Król – Jezus Chrystus – przyszedł, aby wszystkich przeprowadzić do Boga. Dać ludziom ukojenie i pocieszenie dla ich dusz. (Mat.11:28-30) Nic dziwnego, że nikt poza ŚJ nie chce mieć nic wspólnego z tą „szarańczą“ ani z jej królem – aniołem zagłady.

ŚJ utrzymują, że dostali od Boga uprawnienia aby oskarżać chrześcijan. Kto jest w Biblii nazwany oskarżycielem braci, który oskarża ich przed Bogiem dniami i nocą? (Obj.12:10) Zwróćmy uwagę, że Diabeł (po grecku: diabolos) oznacza "oszczercę", "oskarżyciela".

Czytając dalej książkę "Wspaniały finał..." spotykamy śródtytuł "Dokuczliwe szarańcze!"

*"Wspomniane katusze trwają pięć miesięcy. czyżby chodziło o stosunkowo krótki okres? Wcale nie, jeśli się weźmie pod uwagę długość życia literalnych szarańczy. Żyją one przeciętnie właśnie pięć miesięcy. A zatem dzisiejsze szarańcze dręczą wrogów Boga przez całe swoje życie. Co więcej, przysparzają im tak wielkich katuszy, że ludzie szukają śmierci. Nie słyszeliśmy wprawdzie, by ktoś ukąszony przez symboliczną szarańczę faktycznie usiłował popełnić samobójstwo, ale słowa te pomagają nam uzmysłwić sobie okropność tych męczarni - przypominają one ból spowodowany ukłuciami skorpiona."* [Wspaniały finał..., s.144-145, par.10-11,

ŚJ mają rację – ich nauki rzeczywiście muszą pochodzić z otchłani, bo chyba tylko sam Diabeł mógłby coś takiego wymyślić. Nie tego nauczał Pan Jezus. Nie tego nauczali Jego apostołowie. Gdyż Pismo napomina nas: "(...) *nie pობлаżajcie ciała, ale służcie jedni drugim w miłości. Albowiem cały zakon streszcza się w tym jednym słowie, mianowicie w tym: Będiesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego. Lecz jeśli jedni drugich kąsacie i pożeracie, baczcie, abyście jedni drugich nie strawili.*" (Gal.5:13-15)

Na stronie 149 czytamy: "Później J. F. Rutherford, prezes Towarzystwa Strażnica, wygłosił wykład publiczny pod tytułem „Wolność dla ludzi”. Przedstawił go w charakterystycznym stylu, harmonizującym z „ogniem i dymem, i siarką“, które ujrzał w wizji apostoła Jan. „A liczba wojsk konnicy dwa miriady miriadów - usłyszałem ich liczbę. A tak widziałem w wizji konie i tych, którzy na nich siedzieli: mieli napierśniki ognistoczerwone i hiacyntowoniebieskie, i siarkowożółte; a głowy koni były jak głowy lwów, a z ich pysków wydobywały się ogień i siarka. Przez te plagi została zabita trzecia część ludzi - przez ogień i dym, i siarkę, które wydobywały się z ich pysków." (Objawienie 9:16-18)"

Tak więc prezes Towarzystwa Strażnica przyrównany jest tu do postaci posiadającej paszczę zionącą ogniem i siarką!

*„Za pośrednictwem teokratycznej szkoły służby kaznodziejskiej oraz innych zebranych i kursów uczy ich głosić Słowo Wkładu w ich usta swoje słowa i rozsyła aby oznajmiali jego wyroki publicznie i od domu do domu.”* [Wspaniały finał..., s.153, par.16]

*W jaki sposób wyrządzają szkodę swoimi ogonami? Poprzez rozpowszechnianie po całym świecie miliardów egzemplarzy literatury biblijnej (tzn. Organizacji) zostawia-*

*jąc za sobą klujące orędzie przeciwko szatańskiemu światu.*

Ciekawe, które z tych orędy pokulo ten szatański świat? Czy to, że początek czasów ostatecznych rozpoczął się w roku 1799? Czy może to, że powtórne przyjście Chrystusa miało miejsce w roku 1874? A może to z 1925, w którym Abraham, Izaak i Jakub mieli zmartwychwstać tworzyć widzialny rząd na ziemi lub może nazwanie Abaddona raz, że jest Szatanem, drugi raz Jezusem?

Co spełniło się z tych klujących orędy? Nic! Najbardziej „pokąsani“ przez owe klujące orędy są ludzie, którzy zaufali „niewolnikowi“. Już czas, aby ów „sługa“ spojrział na siebie i na nauki jakie głosi o Panu Jezusie; a sąd nad światem pozostawił Bogu, i zajął się swym zbawieniem. Nauka Pana Jezusa sprawia ludziom ulgę i ukojenie (Mat.11:28-30), natomiast „niewolnik“ zajmuje się głównie oskarżaniem, zastraszaniem, wydawaniem wyroków, choć to nie do niego należy. Przedstawia Boga, jako Tego, który lubuje się w zabijaniu i upaja się widokiem swoich stworzeń nurzających się w morzu krwi.

Nie tak nauczali apostołowie. Umiłowany uczeń Pana Jezusa napisał: *"Bóg jest miłością" (1 Jan.4:8)* Apostoł Piotr pisze: *"Pan (...) okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do opamiętania."* (2 Piotra.3:9) Apostoł Paweł napisał: *"(...) Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję."* (Rz.9:15)

Jak widać, nowożytna szarańcza Świadców Jehowy nie tylko dręczy ludzi, ale także może ludzi zabijać! Na razie (na szczęście) Towarzystwo Strażnica owo "zabijanie ludzi" traktuje przenośnie ograniczając się do dręczenia ludzi poprzez natrętne nACHODZENIE ich po domach.

Czytaliśmy, że anioł miał uwolnić czterech aniołów nad wielką rzeką Eufratem. Jacy to są aniołowie? Jeśliby to byli aniołowie Boży, to dlaczego są spętani? Wynika stąd, że są złymi duchami władającymi demonicznymi mocami. Gdy spadną więzy, uderzy ich wojsko. Te złe siły mogą uderzyć tylko wtedy, gdy Bóg wyda rozkaz. Są to nieprzejrzane zastępy demonicznych wojowników, którzy spadną na ludzkość. Ta straszna plaga ma być wezwaniem do upamiętania dla ludzkości, która ją przeżyje. Lecz ludzie będą upierać się przy swej niepokutnej postawie i trwać w swojej bezbożności.

Dlatego nie upieraj się dziś przed tym, co pochodzi od Boga. Nie daj się zwieść przez baśnie ludzkie, przez ludzi, którzy dostosowują Biblię do swych własnych nauk. To jest dopiero mała próba, którą musisz pokonać. Nie daj się złapać w kleszcze organizacyjnego skorpiona, który bazuje na braku znajomości Bożego Słowa przez ludzi szczerych, szukających Boga. Pomóż tym, którzy w tych kleszczach jeszcze tkwią. Módl się za nich, aby im zajaśniała Ewangelia Chrystusowa, módl się za tymi prorokami z Brooklynu aby zaprzestali wykrzywiać proste ścieżki Pańskie i to, co święte, gdyż słowo ich będzie szerzyć się jak gangrena.

Redakcja

# Przegląd Prasy Strażnicowej

## Skąd wiesz, że nie znajdziesz lepszej społeczności?

W dobie obecnej Świadkowie Jehowy również są świadomi, że nigdy nie powinni dać się zastraszyć ewentualną negatywną reakcją przeciwników. Inaczej nie przejawialiby Jezusowego nastawienia umysłu. Sprzeciwia się jej wiele osób — jedni to czynią z braku dokładnej wiedzy, drudzy zaś z **niechęci do nich samych lub głoszonego przez nich orędzia**. Nigdy jednak nie pozwólmy, by taka negatywna postawa wpływała na nasze pozytywne nastawienie. Nie możemy też dopuścić, aby inni narzucili nam sposób wielbienia Boga. (Strażnica 17/2000 s. 10 § 18, Podkreślenie SN)

## Poznaj naukę innych!

Jezus zawsze miał pozytywne nastawienie do swych naśladowców i postanowień Bożych, choć nie było to łatwe (Mat. 23:2,3). Powinniśmy brać z niego wzór. To prawda, że nasi bracia — podobnie zresztą jak my — są niedoskonalimi. Ale gdzie znajdziemy lepsze Towarzystwo i bardziej lojalnych przyjaciół niż w naszej ogólnoswiatowej społeczności braterskiej? **Jehowa nie dał nam jeszcze w pełni pojąć swego spisane go Słowa, ale które ugrupowanie religijne rozumie je lepiej?** (Strażnica 17/2000 s.10 §19 Podkreślenie SN)

Wyciągnij z tych Strażnic lekcję i nie dopuść do tego, aby inni narzucili ci swój sposób myślenia, począwszy od Strażnicy. Sprawdź sam, czego uczą inni! Prawdopodobnie Organizacji zawiodła! Sami przyznają, że nie mają poznania Słowa, nie dają się wziąć na sentymenty. Na świecie jest wielu ludzi wzywających Boga szczerze. Pamiętaj, że masz o innych taką wiedzę, jaką ci zaprogramowali nauczyciele Strażnicy.

## Do czego zachęcał Jezus?

Jeżeli będziemy pielęgnować Jezusowe nastawienie umysłu, nie utracimy radości z Jehowy nawet wówczas, **gdy sprawy rozegrają się w odmienny sposób i w innym czasie**, niż się spodziewaliśmy. Prorok Micheasz oświadczył: *Będę wypatrywał Jehowy. Będę wyczekiwał Boga mego wybawienia.* (Mich. 7:7) (Strażnica 17/2000 s.12 § 5 Podkreślenie SN).

Jest zasadnicza różnica między tym co głosił Panem Jezus, a tym co wypisuje "niewolnik" **Przekazałem im bowiem słowa, które Ty mi dałeś, a oni je przyjęli. Uznali, że Ja rzeczywiście przyszedłem od Ciebie, i uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś.** (Jan 17:8)

Po wtóre prorok Micheasz nie wyliczał dnia Pańskiego, ale na niego czekał, co zresztą czyni miliony chrześcijan. Szefostwo w Brooklynie świadome tego, że czas, który wyznaczyli, już dawno przeminął, przygotowują swych czytelników, że **"sprawy rozegrają się w odmienny sposób i w innym czasie"**

## Exodus w Organizacji jest wyraźne.

Niekiedy jednak może nam się zdawać, iż **jakieś wyjaśnienie jest spóźnione**. Jeżeli nie przychodzi wtedy, gdy nam by to odpowiadało, czy jesteśmy gotowi czekać? (...) Czy wątpimy, iż "niewolnik wierny i roztropny" został ustanowiony w celu dostarczenia ludowi Jehowy "pokarmu we właściwym czasie"? (Mat. 24:45) Czemuż mielibyśmy się ograbiać ze zbożnej radości tylko dlatego, że to Jehowa ustala, kiedy i jak ujawnić swe **"poufne sprawy"** (Amosa 3:7) (Strażnica 17/2000 s.12 § 7 Podkreślenie SN)



Gotowość czekania pomaga nam też strzec się zarozumiałości. **Niektórzy z późniejszych odstępców nie chcieli czekać.** Może uważali, że trzeba **coś skorygować** bądź to w rozumieniu Biblii, bądź też w sprawach organizacyjnych. Nie uznali jednak faktu,  **iż do wprowadzenia takich zmian duch Boży pobudza niewolnika** wierne go i roztropnego w czasie obranym przez Jehowę, nie zaś wtedy, gdy nam się to wydaje konieczne. Ponadto **każda taka zmiana musi być zgodna z wolą Jehowy**, a nie z naszymi poglądami. Odstępcy dopuszczają, by zarozumiałstwo wypaczyło ich sposób myślenia i doprowadziło ich do potknięcia. (Strażnica 17/2000 s.12 §10 Podkreślenie SN)

Zarozumiałstwo z pewnością, nie jest owocem Ducha Świętego (Gal. 5: 21-23). Ale kto w tym przypadku je okazuje? Przecież to nie głosiciele pisali pokarm na czas słuszny, ani chłopcy do bicia jakimi w terminologii Strażnicy są "odstępcy" Postawiono w Strażnicy pytanie: czy wątpimy, iż "niewolnik wierny i roztroprny" został ustanowiony w celu dostarczania ludowi Jehowy "pokarmu we właściwym czasie"? (Mat. 24:45)

Odpowiem pytaniem: z czyjego przyzwolenia przepowiadał "niewolnik" wcześniejsze daty i im przypisane teksty biblijne? Czy tak mu nakazał Bóg? Czy czekał na Boga? Jeśli tak — to według tej teorii, Bóg celowo wprowadzał ludzi w błąd. Wiemy, że Bóg kłamać nie może, więc kto?

64 lata wcześniej, ( czyli w 1936 roku) kiedy Towarzystwo próbowało przepchnąć swe "nauki" nie zahałało się napisać:

**Jehowa przysposobił w tonie swojej organizacji niezbędne urządzenie dla pouczania**

**swego ludu i wszyscy poznajemy, że od szeregu lat „Strażnica” była środkiem podawania wiadomości ludowi Bożemu.** To nie znaczy, że ci, co przygotowują rękopis „Strażnicy są” inspirowani, **lecz że Pan przez swych aniołów dogląda, by wiadomości były dane jego ludowi w czasie słusznym** W wypełnianiu swych prorocत्व. Pan powoduje nastąpienie wydarzeń, poczem zaprasza swoich poświęconych do spostrzeżenia ich. **Bóg karmi swój lud przez Chrystusa Jezusa przeznaczonym dlań pokarmem i daje mu we właściwym czasie.** (Ks. pt. Bogactwo str. 279 rok wyd. 1936 w j. polskim, podkreślenie autora)

Historia się powtarza, większość członków Ciała Kierowniczego jest na wymarcu, powołano czterech nowych do najwyższych władz w Brooklynie. Nie spełnione "nauki" przynaglają, a winą za nie obarczają ludzi, którym Bóg pokazał te manipulacje i opuścili ich szeregi. Nowo powołani członkowie Ciała Kierowniczego w przyszłości będą mieli na kogo zgonić winę tak jak to czynił Rutherford i jego następcy w stosunku do nauk Russella.

**Po śmierci Russella rozgorzała walka o miano „sługi wiernego i rozumnego”.** Wielu spośród tych, którzy zostali odsiani, utrzymywało, że „sługą wiernym i roztroprnym” — **przepowiedzianym przez Jezusa w Ewangelii według Mateusza 24: 45-47 (Bg) i mającym zaopatrzyć domostwo wiary w pokarm duchowy, był jeden człowiek — Charles Taze Russell. Przez kilka lat po jego śmierci opinię taką wyrażała nawet sama Strażnica.** (Świadkowie Jehowy - Głosiciele Królestwa Bożego s. 626).

## ✉ Listy od czytelników ✉

### Szanowni Państwo

Od 24. 01.2001 nie jesteśmy już Świadkami Jehowy. Oficjalnie wystąpiliśmy z tej Organizacji. Do tego kroku przyczyniliście się też i wy kochani. To dobrze, że macie swoją stronę internetową i publikujecie artykuły o tej (...) organizacji. Jeśli możliwe to chcielibyśmy zamówić książki pt. *Zanim zostaniesz Świadkiem Jehowy - przeczytaj*, a autorstwa T. P., oraz *Kryzys Sumienia* Raymonda Franza. Chciałbym zapytać o książkę Jerry R. Bergmana z 1987 r. traktującej o psychice ŚJ. Tytuł jest mi nieznany. Kiedy czytałem jej fragmenty w internecie to tak jak bym czytał o sobie.

Mam jeszcze jedną gorącą prośbę. ostatnio wpadły mi do ręki książki *"30 lat w niewoli Strażnicy*, i *Ku Światłu Chrześcijaństwa*, autor W. J. Schnell, podaje też trzecią część pt. *Organizacja Nowego Świata Świadków Jehowy*, której nie znam, a bardzo chciałbym wejść w jej posiadania. Serdeczne pozdrowienia

Grzegorz

### Drogi Bracie

Gdy pewnego dnia nadeszła przesyłka z literaturą biblijną, a w raz z nią 33 nr. *Słowa Nadziei*. Treść zawarta w SN przypadła mi do serca, ponieważ miałem kontakt ze Świadkami Jehowy, choć nigdy nie byłem ich członkiem. Mój kolega był w nich pionierem, zachęcał mnie abym schował się w Organizacji jak Noe w Arce bo w 1994 roku nastąpi koniec świata, a oni nazywają to końcem systemu rzeczy. Kiedy minął rok 1994 tłumaczył się i nie tylko

on, że nigdy tego nie mówili, a on dodał, że *wtedy jeszcze nie poznał dokładnie Biblii i przekreślał niektóre sprawy*.

Po zapoznaniu się z treścią SN zauważyłem, że poruszacie nie tylko nauki Strażnicy, ale jest to głębsze studium Pisma Świętego. Mam w związku z tym pytanie: Czy jest możliwość nabycia u Was książki pt. **Kryzys Sumienia**. Niedawno czytałem jedną książkę gdzie autor dość często powoływał się na jej treść. Jeden z czytelników wypowiedział się, że każdy świadek powinien przeczytać tę książkę. Kończąc list, życzę całej redakcji owocnej pracy w walce ze złem i wskazywanie innym ludziom drogi do Chrystusa.

Ireneusz

### Droga Redakcjo

Jestem Świadkiem Jehowy od 10 lat. Wcześniej byłem Katolikiem, dlatego studium ze Świadkami wywarło na mnie duże wrażenie. Bardzo szybko przyjąłem ich nauki, zbytnio się nad nimi nie zastanawiając. Jednak bezstronna lektura Biblii nasuwa pewne nieścisłości, Czy aby na pewno są to nauki Biblii, a może Towarzystwa?

Zależy mi bardzo na tym by- do- brze- znać prawdę. (Jan 8:32). Mam dwójkę dzieci w wieku szkolnym i pragnę im przekazać wiedzę biblijną w sposób rzetelny i jasny. Może wy potrafiacie pomóc spojrzeć szerzej na Słowo Boże i lepiej je zrozumieć? Jeśli istnieją jakiegdyś błędy w naukach Towarzystwa Strażnica, lub zła interpretacja Biblii, to proszę o jakiegokolwiek materiały wyjaśniające.

Mirek